

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
BIALYSTOK
KTYK KOSCIUSZKI Nr. 1, 14
Konto P.K.O. 100
Cier
Za wiersz
wól 25 gr.
70 gr. w dr.

„Gazeta Białostocka”

W przetrzymaniu
i odczekaniu do
czasu tej przysięgi
płaczone
21.3-
wielkość

Polska idzie szczęśliwą drogą na którą pchnął Ją geniusz Piłsudskiego Wielka mowa p. premiera gen. Sławoj-Składkowskiego na otwarciu obrad Sejmu

Już na godzinę przed otwarciem posiedzenia kultury sejmowej zapelnili się posłami, przybyłymi przeważnie z prowincji. Około godziny 4-tej sala zebrań, jak również loża prasowa wypełniły się szlachetnie. W loży rządowej zasiadli wszyscy członkowie gabinetu z p. premierem gen. Sławoj-Składkowskim na czele.

W atmosferze ogólnego zainteresowania p. marszałek Car o godzinie 16. min. 20 trzykrotnym uderzeniem łaski otworzył obrady, odczytując na wstępie zarządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o zwołaniu sesji zwyczajnej.

Uczczenie zmarłych
Następnie p. marszałek wygłosił

przemówienie poświęcone pamięci b. marszałka Sejmu, Ignacego Daszyńskiego, s. p. Włodzisława Stępczyńskiego i Marianna Dehnela, tożnosząc ich zasługi.

Przemówienia p. marszałka Izba wysłuchała stojąc.

Po załatwieniu kilku spraw formalnych Izba dokonała wyboru członków 12 komisji sejmowych przyjmując propozycje p. marszałka co do składu personalnego tych komisji.

Izba przystępuje do drugiego punktu porządku dziennego: projektu ustawy skarbowej i preliminarza budżetowego na nadchodzący rok budżetowy.

Przemówienia te wyszły wszystkim 29. Ta liczba wydaje się, Wysoka Izbo tym skromniejsza, jeżeli przytomimy sobie, że poprzednie Rady, członkowie których zasiadali w tej Wysokiej Izbie, wydawały następujące ilości dekrety: w 1932 r. wyszło 91 dekrety, w tym roku 29, w 1933 r. 78, w 1934 r. — 55, w 1935 r. — 44, a w tym roku skromna ilość 29 dekrety. Pan premier wskazuje, że dekrety wydawane były tylko w sprawach wielkiej wagi państwowej, w sprawach niecierpiących zwłoki, bądź też były to dekrety o charakterze wojskowym, lub wreszcie o stosunku kościoła ewangelicko-augsburskiego do Państwa.

Relacja z półroczia

— Dalszym punktem zainteresowania się mogło i radości z powodu zwołania Wysokiej Izby, to jest chęć zdania choćby pobieżnego sprawozdania z prac Rady w ciągu półroczia, które rząd ma za sobą.

Sprawozdania właściwie usłysza koledzy na komisch od poszczególnych ministrów, bądź w sprawozdaniu wyzerpniętym, które wyszło im za chwilę pan wice-premier Kwiatkowski. Ja bym chciał koleżom zrelacjonować tylko ogólną sytuację, podać ogólny charakterystyczny obraz pracy, ogólnie przedstawienie tego czasu.

Otóż dążeniem tego rządu była chęć osiągnięcia sprawiedliwości społecznej wobec wszystkich bez wyjątku obywateli naszej Ojczyzny. Są to słowa piękne w teorii, ale w praktyce, jak koledzy za chwilę zobaczą, natrafiali na wiele trudności. Postaram się dać tu kilka przykładów z brzozy, bez porządku chronologicznego i bez związku przyczynowego.

1000 dzieci chłopskich-stypendystów

Pierwszy przykład chęci osiągnięcia tej sprawiedliwości społecznej, po obecnych warunkach do zrealizowania państwa wyszło przeszło tysiąc dzieci chłopskich, jako stypendystów gmin wiejskich. Dotychczas tego nigdy nie było. Chcieliśmy nam właśnie o osiągnięciu w masie chłopskiej, o wyłączeniu stamtąd nędznych elementów i to nam się udało. Mam wiadomość, że te dzieci, które zostały wyłączone, podniosły poziom naucej, klasę kulturalną, dzięki swojej chęci, dzięki swojej zdolności do nauki.

Co do galarek 1934 tych dzieci pan premier wie, że co najmniej połowa tych dzieci wróciła na wieś, wróciła nie pod słońcem, latwością strzeżoną, ale pod dobre domostwa wiejskie, by pełnić naprzód życie kulturalne wsi.

(Dalszy ciąg na str. 3-cj)

O co oskarżeni są „okupanci” Uniwersytetu?

Arsenał palek, kamieni i cegieł

w błotowanym gmachu

WARSZAWA. 1.12.

W areszcie śledczym przebywają nadal — jak już donosiliśmy — 20 kierowników Biokady Uniwersyteckiej J. P. w Warszawie.

Aresztowani, z których tylko 10 jest słuchaczami wyższych uczelni, reszta zaś — to osoby nie mające nic wspólnego z życiem akademickim, znajdują się pod zarzutem pozostawiania na terenie Uniwersytetu mimo wezwań rektora i władz bezpieczeństwa oraz niszczenia mienia państwowego w Uniwersytecie.

Ponadto aresztowani pociągnięci zostali do odpowiedzialności za opór względem policji oraz za terror.

Przeciwko trzem z aresztowanych studentów toczy się jednocześnie śledztwo w sprawie poprzedniego udziału w ekscesach bombowych.

W wyniku szczegółowej instrykcji, którą przeprowadziła komisja śledcza na terenie Uniwersytetu, odkryto większą ilość nagromadzoną przez „okupantów” kamieni i cegieł oraz około 200 kijów, palek, łomów żelaznych itp. narzędzi, przygotowanych do stawienia oporu.

Władze sądowo-śledcze prowadzą również dochodzenie w sprawie częściowego zniszczenia aktów uniwersyteckich, podpalonych przez „okupantów”.

Za pasek komorniany

cofnięcie ulg podatkowych

Zamierzane ograniczenie ulg podatkowych dla budownictwa lokalowego spotkało się z poważnymi zastrzeżeniami wskutek istniejącego w dalszym ciągu zapotrzebowania na mieszkania. mimo odwołanego ruchu budowlanego.

Projektowane jest jedynie skasowanie ulg dla takich nowozbudowanych domów mieszkalnych, których właściciele przez zbyt wysokie komorne zamierzają w jak najkrótszym czasie zamortyzować inwestowane w budownictwo kapitały.

Z tego powodu zamierzone ograniczenia zostały zamknięte.

Współpraca gospodarcza Francji z Polską

Polska otrzymuje 2.600 milionów fr. pożyczki

Ogłoszony w poniedziałek, w godzinach wieczornych komunikat rządowy potwierdził w całej rozciągłości naszą wiadomość o dojściu do skutku pożyczki francuskiej dla Polski. Wymiana not w dn. 30 listopada między ministrem spraw zagranicznych Francji, p. Delbossem, a ambasadorem R. P. w Paryżu p. J. Lukasiewiczem sprawiła, że w sposób ostateczny sformalizowała.

Końcowe rokowania, dotyczące spraw technicznych finansowych, musiały przeciągnąć się, ze względu na konieczność przeprowadzenia rewalioryzacji pożyczki w związku z dokonana dewaluacją franka.

Pożyczka miała wynosić na podstawie rozmów wrześniowych 2 miliardy franków.

Po rewalioryzacji pożyczka ta wyniesie ogółem 2.600 milionów franków, czyli prawie 650 milionów złotych.

Według informacji z Paryża kredyt towarowy ma być zrewalioryzowany na 25 proc. i wyniesie obecnie 1.250 milionów franków.

Wobec informacji z Paryża kredyt towarowy ma być zrewalioryzowany na 25 proc. i wyniesie obecnie 1.250 milionów franków.

Wobec informacji z Paryża kredyt towarowy ma być zrewalioryzowany na 25 proc. i wyniesie obecnie 1.250 milionów franków.

Wobec informacji z Paryża kredyt towarowy ma być zrewalioryzowany na 25 proc. i wyniesie obecnie 1.250 milionów franków.

Wobec informacji z Paryża kredyt towarowy ma być zrewalioryzowany na 25 proc. i wyniesie obecnie 1.250 milionów franków.

Wobec informacji z Paryża kredyt towarowy ma być zrewalioryzowany na 25 proc. i wyniesie obecnie 1.250 milionów franków.

Wobec informacji z Paryża kredyt towarowy ma być zrewalioryzowany na 25 proc. i wyniesie obecnie 1.250 milionów franków.

Wobec informacji z Paryża kredyt towarowy ma być zrewalioryzowany na 25 proc. i wyniesie obecnie 1.250 milionów franków.

Wobec informacji z Paryża kredyt towarowy ma być zrewalioryzowany na 25 proc. i wyniesie obecnie 1.250 milionów franków.

natomiast kredyt gotówkowy ma być zrewalioryzowany na 35 proc. i wyniesie podobno 1.350 milionów franków. Rewalioryzacja kredytów towarowych nastąpiła o niższy procent, ze względu na to, że ceny towarów we Francji nie dorównały procentowi, o jaki obniżono walutę francuską.

Również z Paryża donoszą, że pierwszych wpłat z tytułu tej pożyczki Polska może spodziewać się już w pierwszym kwartale roku przyszłego — najpóźniej w marcu.

Część kredytów gotówkowych będzie użyta na dokonanie pewnych rozrachunków między Francją a Polską.

Wiadomość o pożyczce przyjęta została przez sferę gospodarczą Polski z dużym zadowoleniem. Zdaniem tych sfer, pożyczka przyczyni się do ożywienia produkcji ważnych dla naszego państwa wytwórczości.

Pośrednio przyczyni się może też do zwiększenia konsumpcji, w pierwszym rzędzie przez wzrost zatrudnienia. Tym samym zaś wolny ożywianie całości naszego życia gospodarczego.

Udzielenie przez Francję pożyczki Polsce wpłynie też na zacieśnienie wzajemnej współpracy gospodarczej między oboma krajami.

Już zawarta w lipcu r.b. umowa handlowa sprawiła, że bilans handlowy w obrotach z Francją, ujemny dla Polski od r. 1929, w ostatnich miesiącach osiągnął stan równowagi.

Polska jest jednak krajem dłużniczym i z tego tytułu powinna mieć i dostępnym uzyskanie nadwyżki swego wywozu nad przywozem z Francji. W tym też kierunku działa komitet współpracy gospodarczej polsko-francuskiej.

Niezależnie od tego ze względu na fakt, że umowa handlowa z lipca r. b. nie obejmuje całości skomplikowanych stosunków polsko-francuskich, stosunku w nieodpartą konieczność zawarcia trwałego i pełnego traktatu handlowego.

Już w chwili obecnej opracowywane są szczegółowe materiały do rokowań, przy czym polskie sfery gospodarcze zwracają uwagę na trudności, jakie zwiększenie wywozu do Francji na eksport nasz do kołnii francuskiej. Termin rokowań nie został jeszcze ostatecznie wyznaczony rozpoczyna się one jednak prawdopodobnie w pierwszym połowie stycznia r. p. w Paryżu.

Wobec informacji z Paryża kredyt towarowy ma być zrewalioryzowany na 25 proc. i wyniesie obecnie 1.250 milionów franków.

Wobec informacji z Paryża kredyt towarowy ma być zrewalioryzowany na 25 proc. i wyniesie obecnie 1.250 milionów franków.

Wobec informacji z Paryża kredyt towarowy ma być zrewalioryzowany na 25 proc. i wyniesie obecnie 1.250 milionów franków.

Wobec informacji z Paryża kredyt towarowy ma być zrewalioryzowany na 25 proc. i wyniesie obecnie 1.250 milionów franków.

Wobec informacji z Paryża kredyt towarowy ma być zrewalioryzowany na 25 proc. i wyniesie obecnie 1.250 milionów franków.

Wobec informacji z Paryża kredyt towarowy ma być zrewalioryzowany na 25 proc. i wyniesie obecnie 1.250 milionów franków.

Wobec informacji z Paryża kredyt towarowy ma być zrewalioryzowany na 25 proc. i wyniesie obecnie 1.250 milionów franków.

Wobec informacji z Paryża kredyt towarowy ma być zrewalioryzowany na 25 proc. i wyniesie obecnie 1.250 milionów franków.

Wobec informacji z Paryża kredyt towarowy ma być zrewalioryzowany na 25 proc. i wyniesie obecnie 1.250 milionów franków.

Wobec informacji z Paryża kredyt towarowy ma być zrewalioryzowany na 25 proc. i wyniesie obecnie 1.250 milionów franków.

Wobec informacji z Paryża kredyt towarowy ma być zrewalioryzowany na 25 proc. i wyniesie obecnie 1.250 milionów franków.

Min. Beck nie jedzie na sesję Rady Ligi Narodów

Na sesji Rady Ligi Narodów, poświęconej skardze rządu hiszpańskiego, odbywającego w Walencji, Polska będzie reprezentowana przez stałego delegata min. Tytus Komarnickiego. Wyjazd min. Becka nie jest przewidziany.

O skok wzwyż

Posłowie, którzy zjawiają się dzisiaj w gmachu przy ul. Wiejskiej, zastaną na swych opitkach potężny tom w niebieskiej okładce, przypiętej z orłem państwowym u góry i napisem: „Przedłożenie rządowe. Preliminarz budżetowy Rzeczypospolitej Polskiej na okres od 1 kwietnia 1937 do 31 marca 1938”.

Księga ta jest obiektem, dla którego przeprowadzania przez panów posłów i senatorów zwołana została sesja parlamentarna.

Zaraz z pierwszych kart „Ustawy skarbowej” parlamentarzysty dowieść się, że preliminarz budżetu jest zrównoważony z niezmienną nawet nadwyżką (313.000 zł.) dochodów nad wydatkami. Równowaga budżetu jest realna.

Oparta jest bowiem na obecnych wpływach skarbowych, które, wobec ogólnej poprawy gospodarki, mała tendencja raczej zwykła.

Zrównoważony budżet realny to niemałe osiągnięcie rządu. Nie każde państwo w Europie pochwalę się tym może.

Rzeczpospolita Polska miała budżety deficytowe od 1930—31 aż do roku 1935—36 — wykonywane obecnie. Budżet na rok 1937—38 byłby tedy drugim od chwili załamania się kryzysowego bezdeficytowym budżetem państwowym.

Równowaga budżetu państwowego, stała się walutą polskiej, która oparta się huraganowi dewaluacji, tak przeleciała przez Europę, wzrost produkcji przemysłowej i niekiedy ożywienie we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej.

wej, wreszcie — bliski już wpływ pożyczki francuskiej, — oto mocne atuty z którymi przychodzi rząd premiera F. Sławoj-Składkowskiego na zbliżającą się sesję sejmową.

Wiemy jednak wszyscy, wiedząc o tym panowie posłowie i senatorowie, że ten medal naszej gospodarki państwowej posiada również swa odwrotną stronę: przy powszechnym wysiłku zbrojeń nasz budżet wojskowy „stoi w miejscu”;

nie zdołaliśmy przezwyciężyć bezrobocia; w ramach preliminarza na rok 1936—37 nie mieszczą się jeszcze wszystkie potrzebne etaty narzeczyskie ani dotacja na budowę szkół powszechnych, które by dały możliwość pobierania nauki elementarnej wszystkim dzieciom w Polsce; na poprawę struktury rolnictwa polskiej idą środki zbyt skromne.

Poprawa w naszym życiu gospodarczym jest niewątpliwa. Ale w tempie tej poprawy pozostaliśmy w tyle — poza mieliśmyymi od nas państwami.

Aby innym dotrzymać kroku nie wystarczy dzisiaj jako przyspieszenie.

Trzeba wykonać skok wzwyż, o czym mówił niedawno p. wice-premier inż. E. Kwiatkowski.

Zadaniem Sejmu i Senatu będzie domagając się w sposób do wykonania tego skoku.

Teren do „rozbiegu” jest oczyszczony. Społeczeństwo psychicznie przygotowane jest do wielokrotności swych wysiłków i pracy.

„Czerwony Krzyż” we krwi

Z okrucieństw wojny hiszpańskiej



Po nalocie bombowym samolotów...

P. Tadeusz B-ski, Polak, który jako lotnik armii gen. Franco spędził dwa miesiące na frontach hiszpańskiej wojny, opowiada dziś (na str. 6-cj) o pobicie swym w San Sebastian.

Groza i okrucieństwo wojny w kronikarskich relacjach jej uczestników nabiera szczególnego charakteru i wymowy. Nie ma lepszych

gorszych, mniej lub więcej liści w tych lub okrutnych — po tej i tamtej stronie walczących: i ci i tamci „czerwoni” czy „biali” są jednakowo zasiepani w szale zniszczenia i nienawiści.

Relacje p. T. B-skiego, stanowiąc autentyczne dokumenty zdziwienia, wstrząsała zarazem dreszczem odrazu wobec tej, toczącej się 74 nasyż oczach wojny w Hiszpanii.

TOKIO. 1.12. Policja aresztowała wczoraj 36-letniego meksykańskiego, przy krótkim zaleceniu bomb, kindżał, listy do różnych ministrów i list goźdźniący do rodzin.

Wynikało z tych listów, że przygotowywał się zamach na premiera Hirota.

Aresztowany nazywa się Watanabe. Niedługo później nagabywał on swoimi prośbami różnych ministrów.

W mieszkaniu zamachowca znalezione także kilka bomb.

Oprócz Watanabe, aresztowano jego współnika Matsumoto.

Mieli oni podobno wykonać zamach na czasie zgromadzenia publicznego w prefekturze w Fukusimie, gdzie premier miał przemawiać w sprawach rolniczych.

Spisłownicy, którzy przygotowywali zamach na premiera twierdzą, że występowali w obronie rolników prefektury Fukusimie, a nie mogąc dotrzeć do min. rolnictwa i premiera z memorialami, postanowili zwrócić uwagę na tę sprawę przez rzucenie bomb w czasie narady w prefekturze.

TOKIO. 1.12. Policja aresztowała wczoraj 36-letniego meksykańskiego, przy krótkim zaleceniu bomb, kindżał, listy do różnych ministrów i list goźdźniący do rodzin.

Wynikało z tych listów, że przygotowywał się zamach na premiera Hirota.

Aresztowany nazywa się Watanabe. Niedługo później nagabywał on swoimi prośbami różnych ministrów.

W mieszkaniu zamachowca znalezione także kilka bomb.

Dziś kartofle, jutro węgiel

Pomoc zimowa zaczyna działać



Przed punktem rozdzielczym Pomocy Zimowej.

WARSZAWA, 1.12.
Komitet Pomocy Zimowej rozdawał wczoraj ziemniaki na Annapolu.

Na bocznicy kolejowej stoi wagon towarowy z ziemniakami i Włocławka. Jest 9-ta rano, dopiero co otworzono drzwi wagonu, ale wzdłuż tarki od dzielnicy ul. Toruńska od taru kolejowego, już od dwu godzin gromadzą się bezrobotni mieszkańcy Annapola.

Niektórzy przynieśli worki. Inni duże kieliszki lub torby papierowe. Ten iów przyciągał kobiety samotne.

Przeważają kobiety i dzieci. Stoją cierpliwie, spokojnie, skracając sobie

czas rozmową na temat ziemniaków. Czy aby będą na pewno dobre? I czy starczy dla wszystkich?

— 150 kilo dostane — mówi tego, wysoka kobieta — starczy na długo...

Przed wagonem stoi waga. Kółka nie wskazuje śledzą z uwagą oczy bezrobotnych. Nieodpuszczalne jest najmniejsze odchylenie.

Nagle rozlega się cichy krzyk. Spód wagonu wyciąga drobny chłopiec z koszykiem, pełnym ziemniaków

— Złodziej! — ktoś woła z oburzeniem. — Jego odciec pracuje i nie należy mu się pomóc zimową!

Tłum zakłócał. Podniosły się w górę zaciśnięte pięści. Nie wiadomo jaki obrót przyjąłby incydent gdyby nie taktowne zachowanie się kontrolera.

Przed kuchnią dla bezrobotnych dłu ga kolejka. Tutaj otrzymuje się za świadczenia, uprawniające do odbioru ziemniaków.

15.200 kilo ziemniaków wydano do południa w dniu wczorajszym 70 rodzin bezrobotnych wzbogaciło się o 100, 150 lub 200 kilo kartofli.

— A dla mnie nie wystarczyło —

lamentuje jakaś kobieta. — Dlaczego właśnie dla mnie?

Kontroler uspokaja rozróżoną kobietę. Ziemniaków starczy dla wszystkich. Trzeba tylko poczekać aż przybędzie następny transport. Może jeszcze dzisiaj, a może dopiero za kilka dni...

— A kiedy dostaniemy węgiel, żywność i odciec? — padają liczne pytania.

— Niedługo. Transport węgla nadziedzi już do Warszawy

„Gorące serca zwalczają mroź”.

Na ekranie życia

100.000

na minutę!

Rozmaito już przeprowadzano analogie między rokiem 1936 a 1914-ym. Najwymowniejsza jest analogia pen-nych cyfr.

Jeśli łączne wydatki na zbrojenia Anglii, Francji, Stanów Zjednoczonych, Niemiec, Włoch, Rosji i Japonii przy- jąc za podstawę obliczeń, to okazuje się, że państwa te wydały pięciokrotnie więcej na zbrojenia w roku 1936 w sto- sunku do r. 1914.

Owe siedem państw wydało na cele zbrojenia w r. 1936 przeszło dwa miliardy funtów szterlingów.

Wydatki zbrojenia polskoczyły od

1914 do 1936 roku — w Anglii z 77 milio- nów funtów na 160 milionów, we Fran- cji z 72 na 185, w Stanach Zjednoczo- nych z 50 na 202 miliony, w Japonii z 19 na 60, w Rosji z 92 na 592 miliony funtów.

Będąc w tym wyszczególnieniu Niemcy. W 1914 wydały one 95 milionów, zaś w 1936 przedmiotowo na zbrojenia 940 milio- nów funtów!

W roku 1936 świat wydawał każdej mi- nuty 4.400 funtów szterlingów na cele zbrojenia czyli ponad 100.000 złotych!

„Gdyby sumę tę zużył na cele po- koiwe!”

A i B

„Polska A” — to utarty już termin dla zachodnich obszarów naszego kraju gospodarczo czynnych. Zaś „Polska B” — to w szkodliwie obszary gospodarczo bierno.

Wschodnia część Polski zamieszkała jest przez ludność w 90 proc. rolniczą. Tymczasem owa ludność zużywa zało- dów 20 proc. ogólnej konsumpcji nawo- zów sztucznych. Również niski jest po- ziom konsumpcji żywności.

Rolnictwo Polski B zużywa więc nie- tylko mało nawozów — sztucznych, ale i mało pluwów żelaznych.

Polska B czeka nie tylko na uprze- mysłowanie, lecz również i przele- wów z terenów rolniczych na przemysł, która dziś jest chętna, nie roz- winięta.

Bezrobotny kał

W Kopenhadze rozpoczęła żywa kam- pania przeciwników kary śmierci. Żąda- oni, el zulesienia, wskazując na zmanie- nia jaki: zmarł właśnie w wieku 62 lat kat Dani. Sprawował on przeszło 20 lat swój urząd i nie stracił ani jednego ska- zania, gdyż wszystkich łaskawiono.

Takiego bezrobotnia należałoby ży- czyć wszystkim katom świata.

rawdzie

Tyfus w proszku i krowią ospę wywożą z Polski egzotyczni goście

Nie miały bodaj młodej, by do Polski nie przybyli z dalekich, cze- sto egzotycznych krajów, uczę- stniczący.

Zwiedzają nasze urządzenia sa- nitarne i higieniczne, nasze szko- ly specjalne i wytwórnie szczepio- nek by do swej odczyni wy- wieść cenne wskazówki.

Tym wizytom uczęszczają siryja- ją dwie instytucje: Medycyna rodo- wa Fundacja Rockefellera, oraz sekcja Higieny Ligi Narodów.

Te dwie instytucje, dbające o zdrowie całego świata, kierują wszystkich uczonych, podróżują- cych po świecie, do Polski.

Czemu do nas?

W uczonego świecie zagranic- nych specjalistów Polska ma opi-

nie kraju, który wzorowo rozbu- dował służbę zdrowia, który jeden z pierwszych na świecie założył Ośrodki Żerowia, który wreszcie dawno bo przed 10 laty stworzył Szkołę Higieny.

To wszystko przyciąga zwie- dzających obcy, przy czym zależnie od tego z jakiego sa kraju mają różne zainteresowania i potrzeby.

Kół był u nas ostatnio?

Z Maroko przybył dr. Bonjean, dyrektor Inst. Higieny w Casablan- ca. Interesowały go dwie aktualne dla Maroka kwestie. Sposób hy-gienicznego zaopatrzenia kraju w wodę (w tym celu zwiedzał filtry i urządzenia warszawskie), oraz walka z tyfuszem planistycznym. W Ma- roko tyfus planisty dają się we

znaki w górach Atlasu na pokrań- czu Algieru. U nas mamy znano- mitego specjalistę do walki z tą epidemią groźną na naszych kre- ślach — prof. Węglia.

Dr. Bonjean wywiódł z Polski do Maroko preparat zarazków ty- fusu planistycznego, sporządzony z za- kazowej wsiy według metody prof. Węglia.

Z Chin przyjechała uczona chiń- ska pani Pao, pochodząca z rod- ny panujących ksiąząt, kierownic- ka obrzowego laboratorium w Pe- kinie. Chiny gniebi opas i dyfery. Pani Pao wywiódł z Warszawy- skiego Instytutu Higieny, surow- ce i szczepionki przeciw tym stra- sznym chorobom.

Jednocześnie niemal z uczoną Chinką przybyła do Warszawy cała Komisja z ramienia Ligi Na- rodów, mająca na celu badanie spraw Szkół Higieny. W skład tej komisji wchodził: dyr. Szkoły Higieny w Londynie prof. Jame- son, Hiszpan prof. Pittaluga, daj- b dyr. Instytutu Higieny w Jugo- sławii i długoletni doradca sa- nitarny rządu chińskiego prof. Stau- par.

Zbadali oni rezultaty naszej szkoły Higieny, jakie osiągnęła w ciągu 10 lat istnienia, zmiany, ruki zaprowadziło życie. Stwier- dzili, że warszawska Szkoła Hy-gieny stół blisko wymagał, stawia- nych przez sekcję Ligi Narodów.

Obajni wreszcie gość prof. Vi- borel, dyrektor francuskiej propa- gandy przeciwności badań sa- niejalne kwestie gruźlicy, oraz sra- wny propagandy Higieny w Pol- sce.

A więc nie tylko my zagranica, ale i zagranica u nas czegoś się może nauczyć.

(R. B.)

Deklaracja programowa Zetu

o najważniejszych zagadnieniach

gospodarczych i społecznych

Wzyszym dobrem Narodu Polskiego jest Państwo Polskie.

Interes Narodu pokrywa się z Inter- esem świata pracy fizycznej i umy- słowej.

Damy do bezklasowego, zorgan- izowanego społeczeństwa pracy. Staje- my na gruncie walki o interesy mas pracujących, która winna mieć na wi- doku wzmożenie — sil. rozwojowych Narodu i Państwa.

Damy do społeczeństwa Państwa w oparciu o zorganizowane społeczeń- stwo. Kończąc jest, aby obecny u- strój przekształcony został na ustrój zorganizowanej gospodarki społecz- nej. Celem winien być nie zysk pry- watny, lecz jak najszerze zaspakala- nie potrzeb zarówno ogółu jak i jedno- stki.

Prace uważamy za miernik udziału jednostki w dochodzie społecznym. Bogactwa naturalne, środki produkcji materialne, przede wszystkim przemysł wojenny, surowcowy i użyteczności publicznej, jako też aparat techniczny i finansowy, służący potrzebom wy- miany i podziału dóbr, winny być uspo- łecznione. Władanie ziemią należy do indywidualnych, ale zrzeszo- nych drobnych wytwórców.

Państwo Polskie swój ustrój poli- tyczny oprzeć powinno na organiza- cjach grupujących obywateli na pod- stawie ich działalności społecznej i zawodowej.

Nie może być przymusu należenia do wyznania, przynależności do konfesyjnych praktyk religijnych. Wszel- kie sprawy stanu cywilnego obywateli winny należeć do właściwości świe- ckiej orszaki państwowej. Państwo powinno sprawować nadzór nad Ko- ściołami.

Zadaniem naszej polityki narodow- szej winna być asymilacja pań- stwa.

Polska ma nie tylko prawo, ale i o- bowiązek droga ekspansji gospodar- czej i kulturalnej wpływać na grun- towo, zwłaszcza na wschodzie Rzecz- yspolitej, naseł cywilizacji i kul- tury.

Polska racja stanu wymaga wydat- nego zmniejszenia liczby Żydów w Polsce przez emigrację.

W dziedzinie polityki zagranicznej dwa czyniki posiadała znaczenie do- dydualne: położenie geograficzne ziem polskich w dorzeczu Odry — Wisty — Dniepru, oraz polityczna współza- leżność ludów, zamieszkałych między Odry a Dnieprem.

Polska polityka morska, zmierzająca do ubezpieczenia i wzmocnienia na- szego dostępu do morza, winna być

jednym z najważniejszych dążeń Na- rodu i Państwa.

Zagadnienie Europy środkowo- wschodniej winno być przez Polskę podjęte i postawione na rzecz swo- bodnego rozwoju narodów od Bałtyku do morza Czarnego.

Oprócz tej deklaracji ideowo- programowej uchwalono jeszcze wniosek, który podkreśla, że

„Na czoło wysuwa się dziś sprawa utrzymania stanowiska Polski nad Bał- tykiem, w szczególności u ujścia Wis- ty. Każda akcja Rządu skierowana na zapewnienie Polsce należnej roli pol- zkiej nad Bałtykiem a nade wszystko w Gdańsku dozna zgodnego solidarnego poparcia całego Narodu.

Wreszcie wezwano młodzież, aby przeciwstawiała się „warchol- stwu i bezmyślności, które w odrzu- czeniu negatywnych marnotrawia s. i. Y. Narodu”.

Uniwersalna pocztówka dla turystów

Co robi turysta po przybyciu do nie- znanej sobie miejscowości?

Oczywiście, szuka sobie nocu, po- żywia się, a potem, pisze. Pisz, kase- stowy pocztówek! Włecia na nich swe zachwyt i ciska w przestrzeń — przy- ciółcom.

Pocztówki skupujemy z nasia, ale nie zawsze mamy czas i rozesłać. Wic amerykańska turystyka przysła- la

z pomocą podróżnym i drugie poczt- wki z gotową treścią.

Tylko podkreślić potrzebne słowa, nalenie znaczeń i wrzucić do skrzynki. W ten sposób turysta pracuje sprawnie, jak prasa rotacyjna.

Harczer, p. Leszek Felicki, przy- wiozł zła ocenę i to praktyczna po- wód. Wykonana biernie widokówka przedstawia przybysza, nadzującego go na ulicy. Obok wydrukowano ta- blice milardziei używanych zwrotów w korespondencji.

Ni: „Drogi, odcie, matka, przwia- ciela, mezu, żono, ukochnyja! Co u was słychać? Jak zdrowie? Mamu po- gode, (albo) deszczu lele jak z cebra. Czekam na flote... calusy... tęsknie...” i t. d.

Z książek

Leopold Brodzki: „Faun z Holly- wood”, skład główny Gebethner i Wolff, Warszawa.

Jest to ujęta w formie powieściowa historia zdobycy w serc niewieści, tragicznego i pięknego Rudolfa Valen- tino, historia jego miłości do polskiej „gwiazdy” Poli Negri. Autor, który długie lata przeżył w Hollywood i zna znakomicie tamtejsze słowniki, o- raz zakulisowe życie „gwiazd” ekranu wprowadza czytelnika w ten właśnie kraj, który zdaleka dla widzów kno- wych zdaje się być utkany z rozko- szy, a z bliska okazuje kolące cienie.

„Faun z Hollywood” zainteresuje się także reszta wielbicieli młodo zna- lego artysty ekranu.

„Dzień Polaka z Zagranicą”

i zbiórka na Szkolnictwo Polskie Zagranicą

W początkach roku 1937 obchodził się na terenie całej Polski placu doroczną zbiórkę na Fundusz Szkolnictwa Polskie- go Zagranicą.

Podobnie jak i w latach ubiegłych, termin zbiórki wyznaczony został na o- kres od 15 stycznia do 15 lutego — t. j. w rocznicę pamiętnego strajku szkolne- go młodzieży w 1905 r., który stał się hasłem do walki o szkołę polską na ob- szarze dawnego zaboru rosyjskiego.

Protokół nad „Dniem Polaka z Za- granicą” w dn. 24 i Zbiórka na Fun-

dusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą” rozciągnął łaskawie przyja- Pan Prezydent Rzeczypospolitej Prof. Ignacy Mościcki.

Marszałek Polski Edward Smiley, Rysz i J. E. Prymas Polski Ks. Kardynał Dr. August Hlond.

Zbiórka przyszłoroczna przeprowadza- będzie powstała niedawno Towarzystwo Pomocy Polonii Zagranicą, które no- wołało do życia „Dzień Polaka z Za- granicą” w dn. 24 i Zbiórka na Fun-

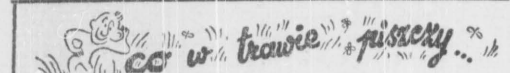
Zareczyn para Anglii



„Księża marszałek Norfolk i Lavinia Mary Strutt — zareczyn” oto wieść, która wywołała sensację w Anglii. Księża o Norfolk ma 28 lat. Pochodzi ze strefy katolickiej rodziny, jest jed- nym z najbardziej bogatych parów Anglii.

20-letnia Lavinia Strutt jest znana jako wszechstronna i zawiliona sportsmanka.

Ślub odbył się jeszcze przed ko- ronacją. Księża o Worfolk gra powo- na rolę podarzą uroczystości koron- acyjnych, będzie bowiem mistrzem co- ronnym.



Książka i karabin

W nadreńskim miasteczku Pirmas- gens odbyły się wielkie zawody sporto- we. Oto lista nagród przeznaczonych dla zwycięzców: I nagroda — masza za- rowa, II nagroda — karabin Mausera (ostatni model), III nagroda — „i i e n K a m p i” Adolfa Hitlera.

Najlepsza książka nie zastąpi masli- gazowej ani karabinu...

Dialog hiszpański

— Czy lubisz, Pedro, obraz Velas- queza?

— Bardzo! Znakomicie nadają się do czyszczenia armat.

Podobno...

Podobno uznano przez Niemcy i Włochy rzadzi gen. Franco nie od- było się z r a t i s .

Poprzedniczki

Urabina P., przyleta mową pokojow- kę.

— Jak ci na imię?

— Helena.

— Dla uproszczenia będę cie nazy- wała Marysia. Takie imię nosila two- ja poprzedniczka...

— Dobrze, a ja będę nazywała panią d'a uproszczenia panią Reblinowicz.

Takie nazwisko nosila poprzedniczka pani Reblinowicz!

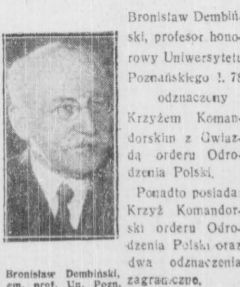
Z zaszczytnej listy ostatnio odznaczonych



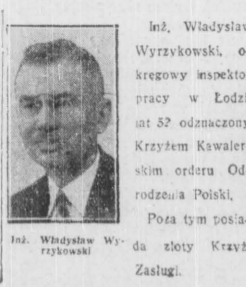
Konstanty Laszczyński, prof. Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie



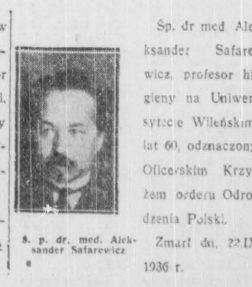
Henryk Ostaszewski, starosta powiatowy kaliski



Bronisław Dembiński, em. prof. Un. Pozn. zagraczane



Inf. Władysław Wyrzykowski, o- kregowy inspektor pracy w Łodzi, lat 52 odznaczony Krzyżem Kawaler- skim orderu Od- rodzenia Polski, Poza tym posia- da złoty Krzyż Zasługi.



S. p. dr. med. Ale- ksander Safarewicz, zmarł dn. 22 IX 1936 r.



Leopold Sopotnicki, urzędnik bi- bliotecz. Politechni- ki Lwowskiej, 1. 59 odznaczony po raz 2-gi srebrnym Krzyżem Zasługi, Srebrny Krzyż Zasługi po raz pierwszy otrzymał w r. 1933 p.nadano posiada „Osiat” za walki w Lwów w r. 1919.

„Czerwony Krzyż” we krwi...

Opowiadanie Polaka-łotnika z armii gen. Franco

W dalszym ciągu relacji T 6-skiego, Polaka, który dwa miesiące spędził w armii gen. Franco, jako łotnika, przytaczamy jego opowiadanie o pobycie w San Sebastian i lotach z czerwonymi eskadrą na lotnisko.

Rano 23 października w Sewilli wzywano mnie do kpt. Aquilary. Udałem się do jego gabinetu. Siedział przy biurku przeglądając jakieś papiery. Powitałem go podnieśnięciem ręki (sposób salutowania w armii gen. Franco) i usiadłem naprzeciwko.

— Pojedziesz — powiedział — do Lizbony. Musisz przywieźć tu przesyłki dla nas z Hamburga.

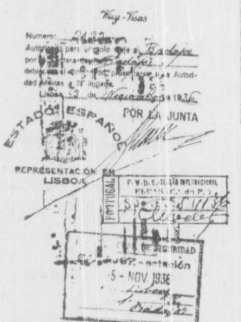
Wiedziałem, o jakie przesyłki chodzi, gdyż od kilku dni na lotnisku w Marmó oczekiwano nadejścia bomb, których brakło.

Odmówiliśmy jeszcze z kpt. Aquilary pewne szczegóły wyprawy i tegoż dnia dwa wielkie „MAN-y” (samochody ciężarowe) wyruszyły w drogę do Lizbony. Podróż trwała jedenastej godzin, — przez Badajoz, a potem przez portugalskie równiny wzdłuż Tagu. W Lizbonie byliśmy o czwartym rano.

W kancelarii portu formalności załatwiono szybko (przy tego rodzaju czynnościach nie mówi się zbyt wiele). Otrzymałem do ręki list przewozowy na odbiór 60 skrzyń konserw wagi 250 kilo każda. Poszliśmy no odbiór. W wielkiej ciemnej hali składał portowiec kazalel otworzył jedną ze skrzyń. W każdej znajdowało się 10 bomb starych oznakowanych w wióry. Na skrzyżnię — nie niekie nie piszy: „Nie przewracać”.

Podróż powrotna była nieco zmudniejsza. Silne „MAN-y” z trudem dawały sobie radę z nadmiernym ładunkiem (7.500 kg. na każdy samochód). Szczególnie ucieszyła była droga na przełęczach Sierra Morena. Co kilka naseto kilo metrów zatrzymywaliśmy samochody, badając stan resorów.

Do Sewilli przybyliśmy wieczorem.



Wiza przedstawiciela rządu powstającego na władzę w Hiszpanii.

rem. Na lotnisku w Marmó oczekiwano naszego przybycia z niecierpliwością. Na widok nadchodzącego kpt. Aquilary zażartowali:

— Przywiezion panu konserwy. Tylko nie wiem, jak otwierać te puszki.

— Niech pan o to głowa nie boli. Same się otworzą.

Do San-Sebastian

Po kilku dniach eskadra nasza otrzymała rozkaz przeniesienia się z lotniska Marmó do San Sebastian. Na nasze miejsce przybyła do Marmó nowoformowana eskadra, złożona wyłącznie z Niemców pod dowództwem kpt. pil. Balke.

San Sebastian widziałem po raz pierwszy. Malownicze, na wzgórzach, całe białe i zielone, z plażą wchodzącą nisko do miasta było — przynajmniej z lotu ptaka — widokiem uosobieniem czystości, ładności i spokoju. W istocie — wojnę tu znać było na każdym kroku. Wiele wili prywatnych zamieszkało na szpitalu, gdyż z pobliskiego frontu przysyłano tu wiele rannych. Zamieszkało również na szpitalu pałacowy Villi Uruti, magnacka posiadłość położoną nad morzem w ogromnym parku.

W San Sebastian — zwłaszcza w gorące, gwiazdne wieczory — powietrze drżało od głuchych grzmotów. To ech walk pod Bilbao — lotnisk ciężkiej artylerii...

Na lotnisku San-Sebastianskim panował zarówno jak i w mieście, nastrój nerwowego napięcia. Według informacji z Burgo oczekiwano tu nadejścia dnia lotnisk czerwonych eskadr.

Bomby czerwonych

Po południu mi odprowie kpt. Aquilary zakomunikował nam o konieczności ostrego pogotowia. Maszyny miały być gotowe do startu w każdej chwili. Lotnicy winni być ubrani w kombinizony. Nie wolno oddać się bosa obrotu lotniska. Przynęły nadzieje na zwycięstwo do San Sebastian.

Około godziny szóstej piliśmy kawę w kawiarni. Zadzwonił telefon. Podoficer-lotnik podał do aparatu, a potem do nas:

— Na lotnisko... Marksisci leca...

Wybiegliśmy, zostawiając niedobitą kawę. Na wysokości tysiąca metrów leciały cztery samoloty, typu zbliżonego do „Spadów”. Przeleciały w kierunku miasta i po chwili usłyszeliśmy z tamtej strony głucho detonacje. Rzucali bomby. Potem dowiedzieliśmy się, że ofiarą nalołu padł szpital w pałacu Villi Uruti, na który — mimo bardzo widocznych znaków Czerwonego Krzyża — czerwoni rzucili sześć bomb, powodując ogromne spustoszenie.

Czekaliśmy na rozkaz atakowania czerwonych samolotów w po-

wietrzu. Odezwała się artyleria zeżutowa. Samoloty sowieckie zataczyły runda i poczęły nabierać wysokość...

Siedzieliśmy je wzrokiem. I wtedy obok naszego hangaru ziemia drgnęła od ogłuszającej detonacji. Jeden z samolotów sowieckich przeleciał nad pobliskim wzgórzem i puszczając bombę w grupę mechaników stojących obok hangaru. Pięciu mechaników i szofer zostali rozszarpani w kawałki...

Ojciec i córka

Samoloty sowieckie bombardowały ten sam szpital jeszcze raz tego dnia...

Samochodem pojechaliśmy zobaczyć zniszczenia jakich dokonali...

Pałac Uruti — wielki stary granatowy budynek stoi na wzgórzu. Rozciąga się stąd przepiękny widok na ocean. Winiące na zboczach pokryte są rzędy i szkarłatem wędnych liści. Nocami widać sad, leżący w dole w tuneli światła San Sebastian.

Narodził się pałac był zniszczony. Przez ogromną wyrwę widok było przysłonięte urządzenie pokoju, zawalone gruzami cegieł. Wszelkimi, tapczan pod ścianą i siód, zasypany odłamkami kamienia, pokryte były pianami krwi. Na stole leżała zbrzydzone krwawą łalką z szeroko otwartymi niebieskimi oczami, zabawki, wiklinowy mały wózek, jakieś kołowe gałganki.

Odłamki bomby zabity w tym pokoju właściciela pałacu winogron i jego pięcioletnią córeczkę. Złotki leżały w sąsiednim pokoju.

Dziewczynka miała zmiądzoną głowę. Czarne kretki łozki oblepiały twarzyczkę. Ocięż dziecka miał tylko głęboka ranę na szyi.

Jedną z bomb ruchowych w pobliżu szpitala nie wybuchła. Zabraliśmy ją ze sobą. Nosiła cechy fabryki sowieckiej. Po rozładowaniu...



Na posterunku przed baterią przeciwlotniczą.

odesłano ją do komendy wojskowej w Irunie.

Zestrzelony „Potez”

Nazajutrz o świcie pięć samolotów sowieckich zboczyło do szczytnie dwa niewielkie osiedla położone w pobliżu lotniska San Sebastian. Z osiedli tych pozostały tylko gruzy. Ocalali mieszkańcy opowiadali, że nie przypuszczali, iż to są samoloty czerwonych, gdyż leciały nisko, niemal nad samą ziemią... Z niewielkiej wysokości jeden z samolotów katastrofalnie zniszczył... Kamień nie został na kamieniu, a czego nie zniszczyły wybuchy ekazytu, strawił pożar...

Artyleria zeżutowa otworzyła ogień za cofającą się po tym naloście eskadry. Skryła się za wzgórzem. Jeden tylko „Potez” zatrzymał w powietrzu i poczęł spadać jak kamień...

My — obserwujący jego upadek z lotniska — szadziłymi, że to marnie. Odezwały się nawet głosy, że bestia świetnie manewruje...

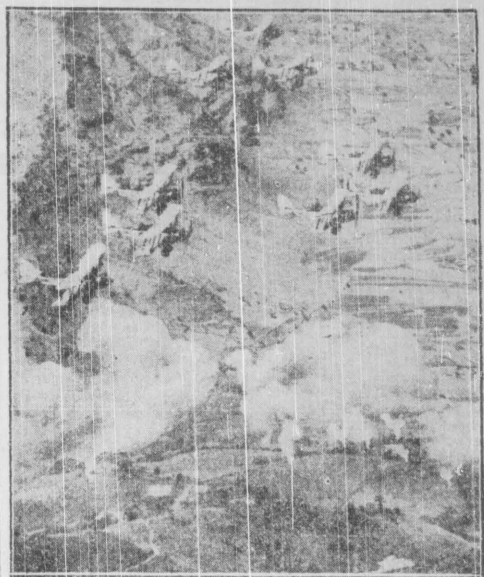
Czasami, dla zmylenia artylerii symulując katastrofę. Samolot rzekomo trafiony — puszczą się „luzem”. Aparat prześlada się z bok na bok, niekiedy zatacza się w powietrzu, wpada w t. zw. „korkociąg”. Artyleria przeważnie milknęła, gdyż szkoda nabołów na bezcelowe już strzelanie. Wtedy — w odpowiedniej sekundzie trzeba było odnowić aparat i dodać gazu...

Postrzelony „Potez” spadał ledwiek nagle. Runął niedaleko i zaraz nad miejscem jego upadku buchnął słup dymu.

Ody nadjechaliśmy na miejsce upadku — samolot już dogorywał. Trup lotnika był zmiętnię zwłozem. Szczątki samolotu przedstawiały bezkształtną masę stopionego metalu.

Jutro jako dalszy wstrząsający relacji naczelnego świadka okropności wojny hiszpańskiej.

Wojna w Hiszpanii



Ainik zadowolonych samolotów bombowych.

RADIO

WARSZAWSKIE

6.50: Maryla z płyt.
7.30: Koncert orkiestrowy Tadeusza Serejskiego.
8.00: Audycja dla szol. a) „To nie ja zabiłem” — Maryla z płyt. b) „Nowocześnie wstrząs” — podziadania z Toruń.
10.00: Spowieszczenie z Toruń.
10.30: Muzyka salinowa w wykonaniu Tyla Czernińskiego (płyty). 12.00: „Nowocześnie wstrząs” — podziadania z Toruń.
13.00: Właściciel gospodarcze. 15.15: Hipolit Lazzara (Lazda de Muro Lomanto, płyty). 15.55: „Sztuka techniczna” — rtd. Wacław Prętnicki.
16.30: Piosenki Stanisława Nowakowskiego w wykonaniu Krzysztofa Twa Spisawicza „Ech” z Krakowa.
17.00: Spowieszczenie z Toruń.
17.30: Recital skrzypcowy Józefa Spisawicza z Wina. 17.50: „Pierwszą przewodniczącego” — Jolanta, wygłosz. prof. Wacław Giełty.
18.00: Właściciel gospodarcze. 18.30: „Miej wypadku przy pracy w szpitalu”.
19.00: „Jedźcie! Bóg i powołanie” — piosenki Władysława Olszaka. 19.20: „Adaptacja” — w wykonaniu Małgi Olszaki.
20.00: Chór Eryka (piosenki (płyty). 20.30: „Chwała” — Wacław Giełty.
21.00: Koncert Chopinowski w wykonaniu Claudio Arrau (transmisja do Kolonii). 21.30: Koncert Chopinowski w wykonaniu Szymona P. R. pod dyr. Olgiera Strazyskiego w udratnem Ady Sari — sopran.
22.30: Maryla z płyt.

CZWARTEK

6.50: Maryla (płyty).
7.30: Maryla z płyt.
8.00: Audycja dla szol.
11.30: Poranne muzyki z Filharmonii Warszawskiej.
12.00: „Jedźcie! Bóg i powołanie” — piosenki Władysława Olszaka. 12.30: „Adaptacja” — w wykonaniu Małgi Olszaki.
13.00: Właściciel gospodarcze. 15.15: Hipolit Lazzara (Lazda de Muro Lomanto, płyty). 15.55: „Sztuka techniczna” — rtd. Wacław Prętnicki.
16.30: Piosenki Stanisława Nowakowskiego w wykonaniu Krzysztofa Twa Spisawicza „Ech” z Krakowa.
17.00: Spowieszczenie z Toruń.
17.30: Recital skrzypcowy Józefa Spisawicza z Wina. 17.50: „Pierwszą przewodniczącego” — Jolanta, wygłosz. prof. Wacław Giełty.
18.00: Właściciel gospodarcze. 18.30: „Miej wypadku przy pracy w szpitalu”.
19.00: „Jedźcie! Bóg i powołanie” — piosenki Władysława Olszaka. 19.20: „Adaptacja” — w wykonaniu Małgi Olszaki.
20.00: Chór Eryka (piosenki (płyty). 20.30: „Chwała” — Wacław Giełty.
21.00: Koncert Chopinowski w wykonaniu Claudio Arrau (transmisja do Kolonii). 21.30: Koncert Chopinowski w wykonaniu Szymona P. R. pod dyr. Olgiera Strazyskiego w udratnem Ady Sari — sopran.
22.30: Maryla z płyt.

ZAGRANICZNE

ŚRODA

17.45 Budapest. Węgierski piosenki. 18.00: Paryż. Koncert dla szol. 18.30: Leningrad. Koncert dla szol. 19.00: Moskwa. Muzyka kameralna w kwartecie czworoosobowym. 19.30: Anglia. Recital skrz. 20.00: Brakowa. Recital skrz. 20.30: Anglia. Recital skrz. 20.50: Anglia. Recital skrz. 21.00: Anglia. Recital skrz. 21.30: Anglia. Recital skrz. 21.50: Anglia. Recital skrz. 22.00: Anglia. Recital skrz. 22.30: Anglia. Recital skrz. 22.50: Anglia. Recital skrz. 23.00: Anglia. Recital skrz. 23.30: Anglia. Recital skrz. 23.50: Anglia. Recital skrz. 24.00: Anglia. Recital skrz. 24.30: Anglia. Recital skrz. 24.50: Anglia. Recital skrz. 25.00: Anglia. Recital skrz. 25.30: Anglia. Recital skrz. 25.50: Anglia. Recital skrz. 26.00: Anglia. Recital skrz. 26.30: Anglia. Recital skrz. 26.50: Anglia. Recital skrz. 27.00: Anglia. Recital skrz. 27.30: Anglia. Recital skrz. 27.50: Anglia. Recital skrz. 28.00: Anglia. Recital skrz. 28.30: Anglia. Recital skrz. 28.50: Anglia. Recital skrz. 29.00: Anglia. Recital skrz. 29.30: Anglia. Recital skrz. 29.50: Anglia. Recital skrz. 30.00: Anglia. Recital skrz. 30.30: Anglia. Recital skrz. 30.50: Anglia. Recital skrz. 31.00: Anglia. Recital skrz. 31.30: Anglia. Recital skrz. 31.50: Anglia. Recital skrz. 32.00: Anglia. Recital skrz. 32.30: Anglia. Recital skrz. 32.50: Anglia. Recital skrz. 33.00: Anglia. Recital skrz. 33.30: Anglia. Recital skrz. 33.50: Anglia. Recital skrz. 34.00: Anglia. Recital skrz. 34.30: Anglia. Recital skrz. 34.50: Anglia. Recital skrz. 35.00: Anglia. Recital skrz. 35.30: Anglia. Recital skrz. 35.50: Anglia. Recital skrz. 36.00: Anglia. Recital skrz. 36.30: Anglia. Recital skrz. 36.50: Anglia. Recital skrz. 37.00: Anglia. Recital skrz. 37.30: Anglia. Recital skrz. 37.50: Anglia. Recital skrz. 38.00: Anglia. Recital skrz. 38.30: Anglia. Recital skrz. 38.50: Anglia. Recital skrz. 39.00: Anglia. Recital skrz. 39.30: Anglia. Recital skrz. 39.50: Anglia. Recital skrz. 40.00: Anglia. Recital skrz. 40.30: Anglia. Recital skrz. 40.50: Anglia. Recital skrz. 41.00: Anglia. Recital skrz. 41.30: Anglia. Recital skrz. 41.50: Anglia. Recital skrz. 42.00: Anglia. Recital skrz. 42.30: Anglia. Recital skrz. 42.50: Anglia. Recital skrz. 43.00: Anglia. Recital skrz. 43.30: Anglia. Recital skrz. 43.50: Anglia. Recital skrz. 44.00: Anglia. Recital skrz. 44.30: Anglia. Recital skrz. 44.50: Anglia. Recital skrz. 45.00: Anglia. Recital skrz. 45.30: Anglia. Recital skrz. 45.50: Anglia. Recital skrz. 46.00: Anglia. Recital skrz. 46.30: Anglia. Recital skrz. 46.50: Anglia. Recital skrz. 47.00: Anglia. Recital skrz. 47.30: Anglia. Recital skrz. 47.50: Anglia. Recital skrz. 48.00: Anglia. Recital skrz. 48.30: Anglia. Recital skrz. 48.50: Anglia. Recital skrz. 49.00: Anglia. Recital skrz. 49.30: Anglia. Recital skrz. 49.50: Anglia. Recital skrz. 50.00: Anglia. Recital skrz. 50.30: Anglia. Recital skrz. 50.50: Anglia. Recital skrz. 51.00: Anglia. Recital skrz. 51.30: Anglia. Recital skrz. 51.50: Anglia. Recital skrz. 52.00: Anglia. Recital skrz. 52.30: Anglia. Recital skrz. 52.50: Anglia. Recital skrz. 53.00: Anglia. Recital skrz. 53.30: Anglia. Recital skrz. 53.50: Anglia. Recital skrz. 54.00: Anglia. Recital skrz. 54.30: Anglia. Recital skrz. 54.50: Anglia. Recital skrz. 55.00: Anglia. Recital skrz. 55.30: Anglia. Recital skrz. 55.50: Anglia. Recital skrz. 56.00: Anglia. Recital skrz. 56.30: Anglia. Recital skrz. 56.50: Anglia. Recital skrz. 57.00: Anglia. Recital skrz. 57.30: Anglia. Recital skrz. 57.50: Anglia. Recital skrz. 58.00: Anglia. Recital skrz. 58.30: Anglia. Recital skrz. 58.50: Anglia. Recital skrz. 59.00: Anglia. Recital skrz. 59.30: Anglia. Recital skrz. 59.50: Anglia. Recital skrz. 60.00: Anglia. Recital skrz. 60.30: Anglia. Recital skrz. 60.50: Anglia. Recital skrz. 61.00: Anglia. Recital skrz. 61.30: Anglia. Recital skrz. 61.50: Anglia. Recital skrz. 62.00: Anglia. Recital skrz. 62.30: Anglia. Recital skrz. 62.50: Anglia. Recital skrz. 63.00: Anglia. Recital skrz. 63.30: Anglia. Recital skrz. 63.50: Anglia. Recital skrz. 64.00: Anglia. Recital skrz. 64.30: Anglia. Recital skrz. 64.50: Anglia. Recital skrz. 65.00: Anglia. Recital skrz. 65.30: Anglia. Recital skrz. 65.50: Anglia. Recital skrz. 66.00: Anglia. Recital skrz. 66.30: Anglia. Recital skrz. 66.50: Anglia. Recital skrz. 67.00: Anglia. Recital skrz. 67.30: Anglia. Recital skrz. 67.50: Anglia. Recital skrz. 68.00: Anglia. Recital skrz. 68.30: Anglia. Recital skrz. 68.50: Anglia. Recital skrz. 69.00: Anglia. Recital skrz. 69.30: Anglia. Recital skrz. 69.50: Anglia. Recital skrz. 70.00: Anglia. Recital skrz. 70.30: Anglia. Recital skrz. 70.50: Anglia. Recital skrz. 71.00: Anglia. Recital skrz. 71.30: Anglia. Recital skrz. 71.50: Anglia. Recital skrz. 72.00: Anglia. Recital skrz. 72.30: Anglia. Recital skrz. 72.50: Anglia. Recital skrz. 73.00: Anglia. Recital skrz. 73.30: Anglia. Recital skrz. 73.50: Anglia. Recital skrz. 74.00: Anglia. Recital skrz. 74.30: Anglia. Recital skrz. 74.50: Anglia. Recital skrz. 75.00: Anglia. Recital skrz. 75.30: Anglia. Recital skrz. 75.50: Anglia. Recital skrz. 76.00: Anglia. Recital skrz. 76.30: Anglia. Recital skrz. 76.50: Anglia. Recital skrz. 77.00: Anglia. Recital skrz. 77.30: Anglia. Recital skrz. 77.50: Anglia. Recital skrz. 78.00: Anglia. Recital skrz. 78.30: Anglia. Recital skrz. 78.50: Anglia. Recital skrz. 79.00: Anglia. Recital skrz. 79.30: Anglia. Recital skrz. 79.50: Anglia. Recital skrz. 80.00: Anglia. Recital skrz. 80.30: Anglia. Recital skrz. 80.50: Anglia. Recital skrz. 81.00: Anglia. Recital skrz. 81.30: Anglia. Recital skrz. 81.50: Anglia. Recital skrz. 82.00: Anglia. Recital skrz. 82.30: Anglia. Recital skrz. 82.50: Anglia. Recital skrz. 83.00: Anglia. Recital skrz. 83.30: Anglia. Recital skrz. 83.50: Anglia. Recital skrz. 84.00: Anglia. Recital skrz. 84.30: Anglia. Recital skrz. 84.50: Anglia. Recital skrz. 85.00: Anglia. Recital skrz. 85.30: Anglia. Recital skrz. 85.50: Anglia. Recital skrz. 86.00: Anglia. Recital skrz. 86.30: Anglia. Recital skrz. 86.50: Anglia. Recital skrz. 87.00: Anglia. Recital skrz. 87.30: Anglia. Recital skrz. 87.50: Anglia. Recital skrz. 88.00: Anglia. Recital skrz. 88.30: Anglia. Recital skrz. 88.50: Anglia. Recital skrz. 89.00: Anglia. Recital skrz. 89.30: Anglia. Recital skrz. 89.50: Anglia. Recital skrz. 90.00: Anglia. Recital skrz. 90.30: Anglia. Recital skrz. 90.50: Anglia. Recital skrz. 91.00: Anglia. Recital skrz. 91.30: Anglia. Recital skrz. 91.50: Anglia. Recital skrz. 92.00: Anglia. Recital skrz. 92.30: Anglia. Recital skrz. 92.50: Anglia. Recital skrz. 93.00: Anglia. Recital skrz. 93.30: Anglia. Recital skrz. 93.50: Anglia. Recital skrz. 94.00: Anglia. Recital skrz. 94.30: Anglia. Recital skrz. 94.50: Anglia. Recital skrz. 95.00: Anglia. Recital skrz. 95.30: Anglia. Recital skrz. 95.50: Anglia. Recital skrz. 96.00: Anglia. Recital skrz. 96.30: Anglia. Recital skrz. 96.50: Anglia. Recital skrz. 97.00: Anglia. Recital skrz. 97.30: Anglia. Recital skrz. 97.50: Anglia. Recital skrz. 98.00: Anglia. Recital skrz. 98.30: Anglia. Recital skrz. 98.50: Anglia. Recital skrz. 99.00: Anglia. Recital skrz. 99.30: Anglia. Recital skrz. 99.50: Anglia. Recital skrz. 100.00: Anglia. Recital skrz. 100.30: Anglia. Recital skrz. 100.50: Anglia. Recital skrz. 101.00: Anglia. Recital skrz. 101.30: Anglia. Recital skrz. 101.50: Anglia. Recital skrz. 102.00: Anglia. Recital skrz. 102.30: Anglia. Recital skrz. 102.50: Anglia. Recital skrz. 103.00: Anglia. Recital skrz. 103.30: Anglia. Recital skrz. 103.50: Anglia. Recital skrz. 104.00: Anglia. Recital skrz. 104.30: Anglia. Recital skrz. 104.50: Anglia. Recital skrz. 105.00: Anglia. Recital skrz. 105.30: Anglia. Recital skrz. 105.50: Anglia. Recital skrz. 106.00: Anglia. Recital skrz. 106.30: Anglia. Recital skrz. 106.50: Anglia. Recital skrz. 107.00: Anglia. Recital skrz. 107.30: Anglia. Recital skrz. 107.50: Anglia. Recital skrz. 108.00: Anglia. Recital skrz. 108.30: Anglia. Recital skrz. 108.50: Anglia. Recital skrz. 109.00: Anglia. Recital skrz. 109.30: Anglia. Recital skrz. 109.50: Anglia. Recital skrz. 110.00: Anglia. Recital skrz. 110.30: Anglia. Recital skrz. 110.50: Anglia. Recital skrz. 111.00: Anglia. Recital skrz. 111.30: Anglia. Recital skrz. 111.50: Anglia. Recital skrz. 112.00: Anglia. Recital skrz. 112.30: Anglia. Recital skrz. 112.50: Anglia. Recital skrz. 113.00: Anglia. Recital skrz. 113.30: Anglia. Recital skrz. 113.50: Anglia. Recital skrz. 114.00: Anglia. Recital skrz. 114.30: Anglia. Recital skrz. 114.50: Anglia. Recital skrz. 115.00: Anglia. Recital skrz. 115.30: Anglia. Recital skrz. 115.50: Anglia. Recital skrz. 116.00: Anglia. Recital skrz. 116.30: Anglia. Recital skrz. 116.50: Anglia. Recital skrz. 117.00: Anglia. Recital skrz. 117.30: Anglia. Recital skrz. 117.50: Anglia. Recital skrz. 118.00: Anglia. Recital skrz. 118.30: Anglia. Recital skrz. 118.50: Anglia. Recital skrz. 119.00: Anglia. Recital skrz. 119.30: Anglia. Recital skrz. 119.50: Anglia. Recital skrz. 120.00: Anglia. Recital skrz. 120.30: Anglia. Recital skrz. 120.50: Anglia. Recital skrz. 121.00: Anglia. Recital skrz. 121.30: Anglia. Recital skrz. 121.50: Anglia. Recital skrz. 122.00: Anglia. Recital skrz. 122.30: Anglia. Recital skrz. 122.50: Anglia. Recital skrz. 123.00: Anglia. Recital skrz. 123.30: Anglia. Recital skrz. 123.50: Anglia. Recital skrz. 124.00: Anglia. Recital skrz. 124.30: Anglia. Recital skrz. 124.50: Anglia. Recital skrz. 125.00: Anglia. Recital skrz. 125.30: Anglia. Recital skrz. 125.50: Anglia. Recital skrz. 126.00: Anglia. Recital skrz. 126.30: Anglia. Recital skrz. 126.50: Anglia. Recital skrz. 127.00: Anglia. Recital skrz. 127.30: Anglia. Recital skrz. 127.50: Anglia. Recital skrz. 128.00: Anglia. Recital skrz. 128.30: Anglia. Recital skrz. 128.50: Anglia. Recital skrz. 129.00: Anglia. Recital skrz. 129.30: Anglia. Recital skrz. 129.50: Anglia. Recital skrz. 130.00: Anglia. Recital skrz. 130.30: Anglia. Recital skrz. 130.50: Anglia. Recital skrz. 131.00: Anglia. Recital skrz. 131.30: Anglia. Recital skrz. 131.50: Anglia. Recital skrz. 132.00: Anglia. Recital skrz. 132.30: Anglia. Recital skrz. 132.50: Anglia. Recital skrz. 133.00: Anglia. Recital skrz. 133.30: Anglia. Recital skrz. 133.50: Anglia. Recital skrz. 134.00: Anglia. Recital skrz. 134.30: Anglia. Recital skrz. 134.50: Anglia. Recital skrz. 135.00: Anglia. Recital skrz. 135.30: Anglia. Recital skrz. 135.50: Anglia. Recital skrz. 136.00: Anglia. Recital skrz. 136.30: Anglia. Recital skrz. 136.50: Anglia. Recital skrz. 137.00: Anglia. Recital skrz. 137.30: Anglia. Recital skrz. 137.50: Anglia. Recital skrz. 138.00: Anglia. Recital skrz. 138.30: Anglia. Recital skrz. 138.50: Anglia. Recital skrz. 139.00: Anglia. Recital skrz. 139.30: Anglia. Recital skrz. 139.50: Anglia. Recital skrz. 140.00: Anglia. Recital skrz. 140.30: Anglia. Recital skrz. 140.50: Anglia. Recital skrz. 141.00: Anglia. Recital skrz. 141.30: Anglia. Recital skrz. 141.50: Anglia. Recital skrz. 142.00: Anglia. Recital skrz. 142.30: Anglia. Recital skrz. 142.50: Anglia. Recital skrz. 143.00: Anglia. Recital skrz. 143.30: Anglia. Recital skrz. 143.50: Anglia. Recital skrz. 144.00: Anglia. Recital skrz. 144.30: Anglia. Recital skrz. 144.50: Anglia. Recital skrz. 145.00: Anglia. Recital skrz. 145.30: Anglia. Recital skrz. 145.50: Anglia. Recital skrz. 146.00: Anglia. Recital skrz. 146.30: Anglia. Recital skrz. 146.50: Anglia. Recital skrz. 147.00: Anglia. Recital skrz. 147.30: Anglia. Recital skrz. 147.50: Anglia. Recital skrz. 148.00: Anglia. Recital skrz. 148.30: Anglia. Recital skrz. 148.50: Anglia. Recital skrz. 149.00: Anglia. Recital skrz. 149.30: Anglia. Recital skrz. 149.50: Anglia. Recital skrz. 150.00: Anglia. Recital skrz. 150.30: Anglia. Recital skrz. 150.50: Anglia. Recital skrz. 151.00: Anglia. Recital skrz. 151.30: Anglia. Recital skrz. 151.50: Anglia. Recital skrz. 152.00: Anglia. Recital skrz. 152.30: Anglia. Recital skrz. 152.50: Anglia. Recital skrz. 153.00: Anglia. Recital skrz. 153.30: Anglia. Recital skrz. 153.50: Anglia. Recital skrz. 154.00: Anglia. Recital skrz. 154.30: Anglia. Recital skrz. 154.50: Anglia. Recital skrz. 155.00: Anglia. Recital skrz. 155.30: Anglia. Recital skrz. 155.50: Anglia. Recital skrz. 156.00: Anglia. Recital skrz. 156.30: Anglia. Recital skrz. 156.50: Anglia. Recital skrz. 157.00: Anglia. Recital skrz. 157.30: Anglia. Recital skrz. 157.50: Anglia. Recital skrz. 158.00: Anglia. Recital skrz. 158.30: Anglia. Recital skrz. 158.50: Anglia. Recital skrz. 159.00: Anglia. Recital skrz. 159.30: Anglia. Recital skrz. 159.50: Anglia. Recital skrz. 160.00: Anglia. Recital skrz. 160.30: Anglia. Recital skrz. 160.50: Anglia. Recital skrz. 161.00: Anglia. Recital skrz. 161.30: Anglia. Recital skrz. 161.50: Anglia. Recital skrz. 162.00: Anglia. Recital skrz. 162.30: Anglia. Recital skrz. 162.50: Anglia. Recital skrz. 163

Inwestycje i ulgi podatkowe na ziemiach wschodnich

W Dzien. Ustaw z dnia 27 bm. ogłoszono dekret o popieraniu ruchu inwestycyjnego na obszarze 4 województw wsch. i 4 powiatów woj. białostockiego, a mianowicie: białostockiego, grodzieńskiego, sokólskiego i wołkowyskiego. Dekret omawia inwestycje w przeciągu trzech lat, do końca roku 1939. Obejmować będą: wzniesienie nowych budynków przeznaczonych na chłodnię i elewatory, do budowy budynków takich już istniejących, nabycie i zainstalowanie nowych maszyn i urządzeń już istniejących, a jeżeli chodzi o rolnictwo—wzniesienie nowych budynków gospodarczych, nabycie nowych maszyn rolniczych, przeprowadzenie melioracji terenowych oraz zagospodarowanie łąk i pastwisk.

W odniesieniu do rolników mniejszych, nie prowadzących prawidłowych ksiąg i opłacających podatek gruntowy poniżej 100 zł, upoważnia dekret ministra skarbu do określenia warunków udzielania ulg inwestycyjnych w drodze rozporządzenia.

Uchwalone równocześnie rozporządzenie o ulgach w opłatach samochodowych na rzecz funduszu drogowego przewiduje na wymienionych obszarach obniżenie opłat autobusowych do połowy, a w ciągu jednego

roku całkowite uwolnienie od opłat tych samochodów, które w tym czasie zostaną nowo zarejestrowane. Przypuszcza się, że ulgi te przyczynią się do zwiększenia motoryzacji kresów wschodnich.

Brak składów na ziemniaki i węgiel

Wojewódzki Komitet Pomocy Bezrobotnym zwrócił się za pośrednictwem Komitetu Naczelnego do dyrekcji Monopoli Spirytusowego z prośbą o oddanie na okres zimowy świeżących od dłuższego czasu pustką magazynów przy dworcu poleskim, gdzie mogłaby zamagazynować zebrane na rzecz bezrobotnych ziemniaki i węgiel.

Obecnie Komitet otrzymał od dyrekcji Monopoli Spirytusowego list, zawiadujący, że magazyny nie mogą być oddane na użytek Komitetu, ponieważ mają one być w najbliższym czasie

z powodu braku zamówień wzniesiony został wczoraj proces znanego kupca tutejszego J. Glikfelda, oskarżonego o szereg przestępstw dewizowych.

Na wstępie wznowionej rozprawy Sąd przystąpił do badania bieglego mag. Kłosowskiego, zadając mu 12 pytań, dotyczących poszczególnych czynności Glikfelda przy przesyłaniu przez niego pieniędzy zagranicę.

P. Kłosowski poprosił o 2-godzinną przerwę, po której w przeciągu blisko 3 godzin składał wyjaśnienia. Opinia jego poważnie obciąża Glikfelda, potwierdzając cały szereg zarzutów aktu oskarżenia. Biegły Kłosowski odpowiadał nastę-

pnie na pytania prokuratora i obrońców.

W godzinach popołudniowych nastąpiły przemówienia stron. Prokurator p. Jaskie wicz w swoim przemówieniu wskazał na szkodliwość dla Skarbu Państwa działalność Glikfelda, którego przestępstwa machinacje polegały nie tylko na omijaniu ustawy dewizowej, lecz również na uchylaniu się od płacenia podatków, a nawet wykupienia właściwego świadectwa przemysłowego. Wobec tego prokurator domagał się jaknajsurowszego ukarania Glikfelda.

Z kolei przemawiali obrońcy oskarżonego, adwokaci: Firstenberg i Łazuk, dowodząc, że konto Glikfelda w londyńskim banku „Sasson Banking” oparte było o normalne operacje towarowe i nie miało na celu umyślnego lokowania pieniędzy zagranicą.

W ostatnim słowie Glikfeld powiedział, że jest niewinny i prosił o uniewinnienie.

Wyrok zostanie ogłoszony dziś, o godz. 12 w południe.

Zbieg ujęty

Zbiegły z aresztu miejskiego w Ostrowi Maz. Tadeusz Frankowski został ujęty przez posterunek w Broku.

Z powodu braku zamówień

242 robotników bez pracy

znające, wobec czego bez pracy pozostało 60 robotników. Unieruchomiono przedalnię i tkalnice braci Knyżyńskich przy ul. Polnej. Bez pracy pozostało 63 robotników.

W przedalnię Lejby Wysokiego (Polna 25) bez pracy pozostało 30 robotników, w przedalnię Wileńskiego (Konopnickiej 3) bez pracy 28 robotników, w szarpani J. Domerackiego (Polna 25)—4 robotników i w wykończalni Amdurskiego (Mickiewicza 43) bez pracy pozostało 57 robotników.

Proces I. Glikfelda

Dzisiaj ogłoszony będzie wyrok

Przed Sądem Okręgowym wznowiony został wczoraj proces znanego kupca tutejszego J. Glikfelda, oskarżonego o szereg przestępstw dewizowych.

Na wstępie wznowionej rozprawy Sąd przystąpił do badania bieglego mag. Kłosowskiego, zadając mu 12 pytań, dotyczących poszczególnych czynności Glikfelda przy przesyłaniu przez niego pieniędzy zagranicę.

P. Kłosowski poprosił o 2-godzinną przerwę, po której w przeciągu blisko 3 godzin składał wyjaśnienia. Opinia jego poważnie obciąża Glikfelda, potwierdzając cały szereg zarzutów aktu oskarżenia. Biegły Kłosowski odpowiadał nastę-

pnie na pytania prokuratora i obrońców.

W godzinach popołudniowych nastąpiły przemówienia stron. Prokurator p. Jaskie wicz w swoim przemówieniu wskazał na szkodliwość dla Skarbu Państwa działalność Glikfelda, którego przestępstwa machinacje polegały nie tylko na omijaniu ustawy dewizowej, lecz również na uchylaniu się od płacenia podatków, a nawet wykupienia właściwego świadectwa przemysłowego. Wobec tego prokurator domagał się jaknajsurowszego ukarania Glikfelda.

Z kolei przemawiali obrońcy oskarżonego, adwokaci: Firstenberg i Łazuk, dowodząc, że konto Glikfelda w londyńskim banku „Sasson Banking” oparte było o normalne operacje towarowe i nie miało na celu umyślnego lokowania pieniędzy zagranicą.

W ostatnim słowie Glikfeld powiedział, że jest niewinny i prosił o uniewinnienie.

Wyrok zostanie ogłoszony dziś, o godz. 12 w południe.

Gajowy pobity przez złodziei leśnych

Gajowy z nadleśnictwa Ostrowi Mazowieckiej Marian Jutrzebka zatrzymał zanych złodziei leśnych braci: Czesława i Tadeusza Radomskich wiozących furmanką drzewo. Stawili oni jednak opór gajowemu, pokaleczyli mu twarz, połamali mu flower oraz rower. Obu braci aresztowano.

Koncert Szlemińskiej i Umińskiej

W sobotę 5 grudnia odbędzie się staraniem Kola Mil. Hist., Lit. i Sztuki niezwykle interesujący koncert, w którym wezmą udział: p. Szlemińska (sopran) i najwybitniejsza, współczesna skrzypkaczka polska p. Eugenia Umińska.

P. Szlemińska uważa współczesną krytykę fachową za naszą najlepszą śpiewniczkę koloraturową i niezrównaną wykonawczynię pieśni ludowych.

P. E. Umińska zyskała sobie wielkie uznanie w całej Europie. Paryski „Journal des Debats” pisze o niej: „W występie p. Umińskiej stwierdziliśmy jej zupełnie skończoną grę, peł-

ny, gorący ton i niezwykle smak artystyczny”. Stromenger w „Gazecie Polskiej” pisze o jej rozmachu wirtuozowskim i pięknie tonie. Przy fortepianie zasłady p. A. Bukin.

Koncert odbędzie się w sali Gimnazjum żeńskiego (ul. Mickiewicza 1) o godz. 20-jej.

Ceny biletów: 3 zł. i 1. 50 zł. (50 gr. dla młodzieży szkolnej). Przedprzedaż w Café Lux oraz o godz. 11—13-jej w Gimnazjum żeńskim i ul. Sienkiewicza 38 m. 12 tel. 4-17.

Jutrzejszy numer będzie miał 8 stron

A one z zachwytem:

— Cudowne miasto! Ktoś nam napłócił po drodze o naszej skromności i pruderii... Bajki wiertu! Tłumy nas podziwiali i zachwycały się. Boccaccio, Dekameron... Umiecie cenę autora i jego dzieła. Cudowna publiczność! — postępowo, tolerancyjnie, prawdziwie europejska!

— Słuchałem ze zdumieniem. Spoznałem to: Fiametta!

— Doprawdy nie nie przesadzam. Szalejemy tu, flirtujemy, ja i księżna Ferrary zdradzamy co wieczór naszych mężów, a widzowie i słuchacze są pełni zachwytu. Przyznaję, że z początku zdziwiło mnie nieco miejsce, w którym kazano nam występować. Ktoś nam szepnął: — w gmachu tym miarkujcie waszą wesołość i temperament... Ale ostrzeżenie było zbyt czyste.

Grałyśmy w atmosferze prawdziwie renesansowej swobody. Bo na szczęście, nie było u was i nie ma fanatyków, a nadgmatychem tym, który słusznie, na przekór wszelkiej, parafialnej zaciętości — Światem się nazywa, zda się unosić nie ponur duch Savonaroli, lecz dobrotliwe uśmiechnięte, wyrozumiałe miłośniki sztuki — Juliusza II-go.

Skończyła piękną tyradę Fiametta, której głos brzmiał jak muzyka. Bianka spojrzała na zegar: — Niestety czas nam w drodze. Zdjęto nas już z ekranu, jedziemy dalej: kochać, szaleć i bawić — świat.

Skloniły się pięknie, uśmiechnęły i — zniknęły.

Puk.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom męża i ojca

s.†p.

Władysława Jerzego Kolendy

a w szczególności pastcowi Zirkwitzowi, koleżankom i kolegom Gimnazjum Kupieckiego i Gimnazjum im. A. Jabłonowskiej za okazanie nam tyle współczucia i serca. P.P. Lekarzom za ich wysiłek w chwilach przedzgonnych zmarłego składa z głębi serca płynące „Bóg zapłać”

Rodzina.

MEBLE WYŚCIELANE WYROBU Wacława Muśnickiego nowoczesne fasony z pierwszorzędnych materiałów Ceny umiarkowane. ul. Kiłińskiego 5, tel. 16-55.

przebiegi dla dorosłych i dzieci KOWALSKINA

„ŚWIAT” Dziś Początek 5 Ceny od 54 gr.

Film, który na długie miesiące pozostanie w żywej pamięci widzów p. t.

Nie zapomnij o mnie Kto raz zobaczy — przyjdzie poraz drugi!

KREM Uroda

Pulsa Krem Uroda

udelikatnia i rozjaśnia cerę, czyniąc ją alabastrowo białą, ochrania przed ujemnymi wpływami ostrego wiatru i chłodu



PR. PULS.

Obłata kwasem siarczanym przyjaciela i sama wypita truciznę

U zamieszkałego przy ul. Żelaznej 56 Piotra Mocchi przebywała od kilku dni jego przyjaciółka 28-letnia Nadziejka Jan-

ciewiczówna, stale zamieszkała w Warszawie.

Para ta jednak nie żyła w zgodzie. Onegdaj podczas gwałtownej sprzeczki Janiewiczówna obłata swego przyjaciela kwasem siarczanym, powodując bardzo ciężkie oparzenia na całym ciele, poczem w zamiarze samobójczym sama zalała tego kwasu.

Na miejsce przybyło pogotowie Polsk. Czerwonego Krzyża, które przewiozło Mochę i Janiewiczównę w stanie bardzo groźnym do szpitala św. Rocha.

Delegacja

właścicieli mleczarni u p. starosty

Wczoraj zgłosiła się do p. starosty grodzkiego liczna delegacja właścicieli tutejszych mleczarni z mec. M. Ziemińskim na czele. Delegacja interweniowała w sprawie ostatniego zarządzenia o zamykaniu mleczarni o godz. 7-jej wiecz.

Powołując się na dotychczasowy zwyczaj, właściciele tej przedsiębiorstwa prosili p. starostę o zezwolenie na handel po godzinie 7 wieczorem. P. starosta Moszczyński po dokładnym zbadaniu sprawy dał odpowiedź za kilka dni.

Zatarg zlikwidowany

Zatarg pomiędzy związkami włóknarzy Oddz. I i II na tle obsadzenia miejsc pracy w nowo-uruchomionej przedalnię Knyżyńskiego przy ul. Jurowieckiej został zlikwidowany w ten sposób, że oddział I postawił do pracy 6 robotników, zaś oddz. II—13 rob. i 2 czyszczy. Wobec tego przedalnię została uruchomiona i strajkujący tkacze i lonkietnicy w liczbie 50 osób przystąpili do pracy.

Strajk w fabryce Sokola

W fabryce Sokola i Zylberfeniga (ul. Św. Rocha) właściciele przyjęli do pracy na state niejakiego Chaskiela 19-letniego syna zmarłego tkacza. Natomiast robotnicy domagali się przyjęcia nie Chaskiela, lecz Judela Krominga, który pracował w tejże fabryce na II zmianie od 8 lat.

Na tem tle powstał zatarg i strajk około 90 robotników, w tem 45 tkaczy stałych i zmianowych oraz lonkietników. Wsku tek strajku, 20 robotnic (nuzpierek i przykręciarek) zajętych przy tkaczach, pozostało bez pracy.

„Burlacy z nad Wolgi”

Dzisiaj w środę, 2 grudnia r.b., w teatrze „Palace” tylko jeden raz wystąpi światny zespół koncertowy „Burlacy z nad Wolgi” pod dyr. N. Łazarina, odbywający tournée koncertowe po Bułgarii, Rumunii i Polsce.

W programie: inscenizacja tajgi syberyjskiej, taboru cygańskich, pieśni i tańce rosyjskie i kozaków perskich. Koncert ten będzie rzadką okazją usłyszenia melodii i pieśni rosyjskich w świetnym wykonaniu zespołu.

Z kroniki policyjnej

Aleksander Olszewski (Stonimka 25) zameldował policji, że Wiktor Morawski (Smolna 6) i J. Woński (Bema 28) zabrali mu 20 zł. w jednej z herbariarni przy ul. św. Rocha.

Do sklepu obuwia Węgrowskiego Wolfa (ul. Piłsudskiego 11) przybyli w celu rozrachunku szewcy Władimir Czekarow i Jan Beltok, obaj w stanie pijanym. Po otrzymaniu należności wszczęli z Węgrowskim awanturę i wybili mu szybę w drzwiach. Ponadto Czekarow groził Węgrowskiemu bagnetem. Awanturników aresztowano.

Dyżury nocne aptek

Dziś pełnią dyżury apteki: O. Gessnera, M. Piłsudskiego 18 i B-ci Kurwickich, Sienkiewicza 34

Bianka i Fiametta

w naszej drukarni

Kiedy onegdaj w nocy robiłem korektę w drukarni, a zegar wydzwaniał godzinę dwunastą—nagle otwierają się drzwi i na progu stają dwie osoby niewiasty. Jedna z nich pyta:

— Czy tutaj drukarnia „Dziennika Białostockiego”? Poczem zwracając się do mnie:—czy pan redaktor?

— Korektor — odpowiadam skromnie.

Zbliżają się z przemilnym uśmiechem. Przecieram oczy. Czyżby przywidzenie, mara? Bo kogoż to widzę przed sobą?

Jako żywo one! Bianka [Fiametta z filmu „Boccaccio”, o którym mówi z zachwytem całe miasto.

Tak, to one! W pięknych, powłóczystych sukniach, w stożkowatych korpach, w aksamiitnych pantofelkach. Wesołe, rozśmiane, szczebioczące jak ptaszki...

Bianka, zalotna małżonka poczciewego drukarza z Ferrary,

OD ADMINISTRACJI

Przypominamy, że prenumeratę za miesiąc grudzień należy opłacić z góry, najdalej do dnia 5-go grudnia r.b.

czuje się tutaj jak we własnym domu. Już się kręci koło niego śmiesznych żeczów, już chwytła w drobne paluszki czarne, olowane czcionki i przylgła się im z zaciekawieniem. Wola Fiametty?

— Patrz moja droga! Byłaś nieraz w naszej budzie, ale oni tu zupełnie inaczej to robią!

Za chwilę są już obie przy maszynie. Bianka zdumiona:

— Jakto? To wasza prasa drukarska?

Puściłem prąd — ruszyło ciężkie, żelazne cielsko maszyn — huk, stuk... Odkoszyliły ze strachu, leż już za chwilę nuzę zgładzać, nieśmiało dotykać i wypytwać. Ciekawe, jak wszystkie biologicznie.

Wśród urywanej, beładnej rozmowy rzucam pytanie:

— Słabete damy, skąd przybywacie?

— Prosto z ekranu, z kina „Świat”—odpowiada z czaruja-cym uśmiechem Fiametta. Przedstawienie skończono, odegrałyśmy swe role, jesteśmy wolne!

Nagle świta mi nysł!—zrobię wywiad z temi damami. Wic zapytuję z pewną obawą:

— Jakże się paniom podoba Białystok?

DOKTOR L. Bomaszowa choroby kobiece i akuszerja przyjmuję: 9—1 i 4—7 pp. Marsz. Piłsudskiego 31, tel. 6-46

Początek 530 CENY OD 54 gr.

„MODERN” ZAPOMNIANE TWARZE

Dramat człowieka, skazanego za zabójstwo kochanki swej żony

W rolach głównych: Herbert MARSHALL — Gertrude MICHAEL

APOLLO Dziś Początek 5, 6, 8, 10, 15 CENY OD 54 GR.

MARTA EGGERTH

w najnowszym filmie nakreconym przed 2 miesiącami w Wiedniu i w Budapeszcie p. t.

SKOWRONEK

Doktor M. KANEL weneryczne, skórne, włosów Przyjmuje od godz. 9—1 i od 5—8. (Kobiety od godz. 4—5 p.p.) Białystok, Sienkiewicza 37, tel. 5-95

Dr. Neumark Choroby weneryczne, skórne i noszypłone. Przyjmuje od godz. 10—12 i od 3—6 w Białystoku, ul. Kiłińskiego 9, Telefon Nr. 6-06.

Dr. A. Adamowicz Weneryczne, niemoc, skórne Białystok, ul. Marsz. Piłsudskiego 17, telefon. 6-40. Godziny przyjęć: 9—1 i 4—7 wiecz.

DOKTOR LEON KRYŃSKI Choroby weneryczne, skórne i noszypłone. Przyjmuje od godz. 9—1 i od 5.30—7.30 Białystok, Piłsudskiego 33, tel. 5-87